

Dziś decyzja RPP

Dziś decyzja RPP. Spodziewamy się, że Rada utrzyma wszystkie stopy procentowe NBP na dotychczasowym poziomie. Naszym zdaniem również komunikat po posiedzeniu (spodziewany o godz. 16.00) będzie miał charakter znacznie mniej „jastrzębi” niż w październiku. Oczekujemy, iż silniej zostaną zaakcentowane czynniki osłabiające presję inflacyjną (silny kurs złotego i wyższe wzrosty produkcji niż funduszu płac w przetwórstwie przemysłowym). Podwyżki stóp procentowych spodziewamy się najwcześniej w kwietniu 2007.

Spośród analityków bankowych ankietowanych przez PAP większość spodziewa się podwyżek stóp w marcu i kwietniu 2007 (nikt nie oczekuje zmian poziomów stóp procentowych w 2006 roku). Oznacza to wygaszenie oczekiwań na podwyżkę w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Minister Finansów o deficycie finansów publicznych

Dzisiaj rząd ma przyjąć nowy program konwergencji, ze zmodyfikowaną ścieżką redukcji deficytu finansów publicznych. Według ministra finansów Zyty Gilowskiej deficyt finansów publicznych w 2007 roku wyniesie 3,4% PKB, w 2008 3,1%, a w 2009 roku spadnie do poziomu 2,9%. Z kolei Komisja Europejska ocenia, że przyszłym roku deficyt wyniesie 4,0%, a po włączeniu OFE do sektora finansów publicznych 2,0%. Wyższa jest również prognoza Komisji wobec deficytu na 2009 rok – 3,9%. Polska objęta jest obecnie procedurą nadmiernego deficytu, która wymaga jak najszybszego zejścia z deficytem poniżej 3%. Pomimo iż rząd nie podejmuje w ostatnim okresie żadnych systemowych działań zmierzających do redukcji deficytu, to bardzo wysokie tempo wzrostu PKB i zaskakująco dobre wykonanie dochodów budżetowych powoduje, że deficyt w ujęciu do nominalnego PKB maleje. Ścieżka obniżania deficytu zaproponowana przez prof. Gilowską obciążona jest jednak sporym ryzykiem, ponieważ ustalona została przy wysokim tempie wzrostu gospodarczego.

Uważamy, że pomimo krytyki Komisja Europejska nie podejmie kroków zastrzeżonych w procedurze nadmiernego deficytu zmierzających do ograniczenia przewidzianych dla Polski funduszy unijnych.

Wiceminister finansów podała ponadto, że wykonanie deficytu po listopadzie wyniosło 60-65%, co jest bardzo dobrą figurą i jeżeli MF nie dokona istotnych przesunięć na przyszły rok, to możliwe jest zmniejszenie deficytu w tym roku o ok. 2 mld zł.

B. Bernanke: inflacja pozostaje najważniejszym problemem

Przewodniczący Rezerwy Federalnej Ben Bernanke powiedział wczoraj, że wzrost gospodarczy, oprócz sektora nieruchomości oraz samochodów, w USA pozostaje stabilny a największym problemem dla Fed pozostaje podwyższona inflacja. „Brak spodziewanego spowolnienia inflacji byłby szczególnie uciążliwy”. Dodał, że „to, czy potrzebne będzie dalsze dostosowanie polityki monetarnej w celu zapobieżenia inflacji będzie zależało od nadchodzących danych”. Również Charles Plosser z Rezerwy Federalnej Filadelfii powiedział, że „nadal istnieje ryzyko, że skala dostosowania polityki monetarnej nie była wystarczająca aby zapewnić powrót do stabilności cen w rozsądnym horyzoncie czasowym”. Wczorajsze wypowiedzi przedstawicieli Fed wskazują, że Fed nadal dostrzega silne zagrożenia inflacyjne. W naszej ocenie w komunikacie po posiedzeniu 12 grudnia nadal będzie się znajdował fragment o możliwej dalszej konieczności zacieśnienia polityki monetarnej. Możliwe, że ponownie będzie głosowana podwyżka stóp, choć naszym zdaniem wniosek nie uzyska większości. Znacznie bardziej prawdopodobne jest dla nas, że następna zmiana stóp procentowych w USA będzie obniżką. Nie oczekujemy jednak, aby miała ona miejsce przed końcem pierwszego kwartału przyszłego roku.

Dziś dane w USA

Dziś o 14.30 w USA zostaną skorygowane wstępne informacje o PKB w III kwartale. Średnia oczekiwań wynosi 1,8% y/y (1,6% wg wstępnych szacunków). O 16.00 zostanie podana informacja o sprzedaży nowych domów w październiku (k=1,044 mln wobec 1,075 poprzednio). O 20.00 natomiast zostanie opublikowana Beżowa Księga – raport o stanie amerykańskiej gospodarki.

